

Katarzyna Frukacz

(Katowice)

**POLSKI REPORTAŻ LITERACKI
W PERSPEKTYWIE MIĘDZYKULTUROWEJ.
Z ZAGADNIEŃ RECEPCJI GATUNKU**

Abstract

The article aims to determine how the genre of literary reportage is perceived in various target cultures. The analysis takes into account the findings of a survey conducted in Russia, Germany and the Czech Republic. The paper also outlines the standing of reportage writing in the literary tradition of those countries.

Key words

literary reportage, reception, intercultural communication, questionnaire surveys, genre

Powiązanie prozy reportażowej z zagadnieniem komunikacji międzykulturowej nie nastęrcza większych trudności. Heterogeniczność nowoczesnych społeczeństw, będąca źródłem rozmaitych dylematów tożsamościowych i konfliktów o podłożu etnicznym, determinuje tematykę większości bieżących relacji reporterskich. Wpływa ponadto na zmianę etosu współczesnego dziennikarza-podróżnika, pośredniczącego w globalnym przepływie informacji i budującego symboliczne mosty porozumienia między cywilizacjami. Ryszard Kapuściński, najwybitniejszy reprezentant polskiej szkoły reportażu, sam siebie określał mianem „tłumacza kultur”, a więc „badacza tzw. inności we wszelkich postaciach”¹. Wpisany w profesję reporterską potencjał interkulturowego dialogu nie ogranicza się jednak wyłącznie do problematyki tekstów lub etycznej postawy autorów. Dotyczy także kwestii genologicznego postrzegania twórczości reportażowej w różnych kulturach docelowych. Ten wątek podjął m.in. John C. Hartsock, uznając reportaż literacki za gatunek „kosmopolityczny”, czyli wykraczający poza granice narodowe i uwarunkowany odmienną tradycją poszczególnych krajów². Spostrzeżenie amerykańskiego medioznawcy odsyła do właściwego tematu niniejszych rozważań, tj. problemu recepcji wspomnianej formy gatunkowej w światowym obiegu czytelnictwa. Obrona perspektywa jest motywowana chęcią wyeksponowania międzykulturowych odczytań poetyki reportażowej – w Polsce lokowanych zwykle na marginesie refleksji badawczej.

REPORTAŻ A PROBLEM RECEPCJI

Przyczyn wspomnianego stanu rzeczy można upatrywać w sporze o istotę pojęcia recepcji, pojmowanej – zależnie od przyjętej metodologii – m.in. jako rekonstrukcja implikowanego przez utwór horyzontu oczekiwań, estetyczny odbiór dzieła warunkowany kulturą literacką danego okresu bądź też sposób oddziaływania tekstu w obrębie określonej wspólnoty interpretacyjnej³. Do-

¹I. Niebał-Buba, Ryszard Kapuściński jako „tłumacz kultur”. Znaczenie komunikacji międzykulturowej w pracy dziennikarza prasowego, [w:] M. Ratajczak (red.), *Pomiędzy kulturami. Szkice z komunikacji międzykulturowej*, Wrocław 2006, s. 71.

²Zob. J.C. Hartsock, *Literary Reportage. The “Other” Literary Journalism*, [w:] J.S. Bak, B. Reynolds (red.), *Literary Journalism Across the Globe. Journalistic Traditions and Transnational Influences*, Amherst 2011, s. 23.

³Zob. m.in.: H.R. Jauss, *Historia literatury jako prowokacja dla nauki o literaturze*, [w:] idem, *Historia literatury jako prowokacja*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa 1999, s. 126-180; F. Vodička, *Historia literatury. Jej problemy i zadania*, tłum. J. Baluch, *Pamiętnik Literacki* 60, 3, 1969, 257-286; S. Fish, *Czy na tych ćwiczeniach jest tekst?*, tłum. A. Szahaj, *Teksty Drugie* 3, 2000, s. 197-211.

datkowe komplikacje powoduje fakt ograniczonej autonomii badań recepcyjnych, dzielących przedmiot zainteresowania, tj. proces lektury, z innymi kierunkami: neopragmatyzmem, dekonstrukcjonizmem czy hermeneutyką⁴. Równie, jeśli nie bardziej, problematyczne w kontekście odbioru prozy reportażowej wydaje się jednak przede wszystkim ustalenie, co dokładnie podlega recepcji. Na przestrzeni lat w polskiej dyskusji poświęconej reportażowi pojawiły się bowiem liczne, często rozbieżne definicje jego literackości⁵. Większość teoretyków utożsamia tę kategorię ze stosowaniem środków obrazowania artystycznego, rozumianym dwojako. Z jednej strony reportaż literacki jest traktowany jako narracja dokumentarna, która adaptuje chwytły właściwe literaturze na potrzeby opisu bieżącej problematyki społecznej. Z drugiej natomiast bywa uznawany za przekaz łączący dziennikarską sprawozdawczość z elementami fikcji. To podejście znalazło odzwierciedlenie w forsowanym przez Melchiora Wańkowicza postulatcie poszerzenia konwencji gatunku. W znanej koncepcji mozaiki faktograficznej autor „Szczeniących lat” opowiadał się za włączeniem w narrację reporterską tzw. komponenty artystycznej, traktując fakty jako literackie tworzywo podlegające rzemieślniczemu przetworzeniu. Jak pisał:

To mozaikarstwo – ciężki to fach. W pogoni za prawdą dosłowną musiałbym albo zajmować się losem każdego człowieka od początku do końca – na to trzeba całych tomów, albo też wziąć z każdego życia moment najciekawszy. Ale wówczas byłaby to siekanina, kilkadziesiąt nie połączonych ze sobą wątków. Byłaby to „prawda literalna”, ale nie byłoby w tym prawdy „generalnej” (...). Wobec tego wybieram z każdego życiorysu najbardziej odpowiadający kamyczek i szukam w następnym życiorysie kamyczka o krok dalej⁶.

Wymienione nurty myślowe – sprzyjający oraz przeciwny fikcji – projektują odmienną wizję pograniczności reportażu, co dodatkowo komplikuje próbę wyodrębnienia jego cech dystynktywnych. Badanie recepcji tej hybrydycznej formy gatunkowej stwarza więc oczywiste trudności metodologiczne, tym większe, gdy przeniesione na płaszczyznę ponadnarodową. Zderzenie odrębnych, warunkowanych kulturowo tradycji piśmienniczych często pro-

⁴ Zob. A. Skrendo, *Recepcja literatury: przedmiot, zakresy, cele badań*. Komentarz do tytułu i postscriptum, [w:] W. Bolecki, R. Nycz (red.), *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, Warszawa 2002, s. 90.

⁵ Wybrane dwudziestowieczne sądy krytyków i badaczy, dotyczące problemu literackości reportażu, opisał wyczerpująco Kazimierz Wolny-Zmorzyński. Zob. idem, *Reportaż – jak go napisać? Poradnik dla słuchaczy studiów dziennikarskich*, Warszawa 2004, s. 19-22.

⁶ Zob. M. Wańkowicz, *O poszerzenie konwencji reportażu*, [w:] K. Wolny (red.), *Reportaż. Wybór tekstów z teorii gatunku*, Rzeszów 1992, s. 49.

wadzi do rozmaitych przewartościowań w zakresie odbioru dzieła. Ekspozując ten proces, Romuald Cudak dokonuje „podziału na interpretacje powstałe w obszarze języka i kultury danego tekstu literackiego (lektury krajowe) i na te, które powstają poza tym obszarem (odczytania zagraniczne)”⁷. Jeśli więc przyjąć, że międzykulturowa recepcja polskiego reportażu oznacza sposób postrzegania jego specyfiki przez obce publiczności, nadrzędnym kryterium analizy powinna stać się konfrontacja z rodzimym pojmowaniem gatunku. Mogłoby się to dokonać poprzez ustalenie, czy zagraniczny odbiorca rozpoznaje publikacje, które także w opinii Polaków uchodzą za reportażowe lub są tworzone przez autorów identyfikowanych jako reportażyści. Mimo dyskusyjności tego podejścia choćby przybliżone określenie tradycji prozy reportażowej w wybranych kręgach kulturowych wydaje się istotne dla problemu obecności literatury polskiej w świecie. W Polsce książkowa odmiana reportażu skutecznie konkuruje bowiem z beletrystyką i stanowi coraz większy odsetek rodzimej produkcji literackiej kierowanej na obce rynki wydawnicze. Dowodzą tego coroczne raporty Instytutu Książki, w świetle których utwory *non-fiction* stanowią jeden z najchętniej czytanych i kupowanych typów publikacji. Spośród dziesięciu największych wydawnictw literackich, wymienionych w sprawozdaniu z 2015 r., sześć posiada w ofercie albo samodzielnie serię reportażową (Czarne, W.A.B./Foksal), albo wyodrębnia reportaż jako osobną podkategorię literatury faktu (MUZA, Rebis, Świat Książki, Znak). Ponadto według danych Instytutu w gronie najczęściej tłumaczonych autorów z Polski plasują się najwybitniejsi reporterzy starszego pokolenia: Ryszard Kapuściński i Hanna Krall⁸. Analizowany gatunek uobecnia się zatem nie tylko w rodzimym pejzażu wydawniczym, lecz także w sektorze twórczości promowanej poza granicami kraju.

REPORTAŻ LITERACKI W PERSPEKTYWIE MIĘDZYKULTUROWEJ – ASPEKT EMPIRYCZNY

Próbę wstępnego rozpoznania roli, jaką w procesie zagranicznego obiegu polskiej literatury odgrywają publikacje uważane za reportażowe, stanowiło

⁷ R. Cudak, Recepcja literatury jako wyzwanie rzucone polonistyce literackiej?, [w:] R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz (red.), *Polonistyka bez granic*, 1, Wiedza o literaturze i kulturze, Kraków 2010, s. 379-380.

⁸ Zob. *Rynek książki w Polsce 2015* [online]. Instytut Książki [dostęp: 2016-09-09]. Dostępny w Internecie: <http://www.institutksiazki.pl/upload/Files/polish_book_market_2015_PL_popr.pdf>, s. 12-14.

badanie ankietowe, które przeprowadziłam wśród studentów wybranych jednostek akademicko-dydaktycznych z Rosji, Niemiec i Czech⁹. Wybór krajów był motywowany w dużej mierze ich sąsiedztwem z Polską, a więc potencjałem międzykulturowych związków zachodzących także na płaszczyźnie literackiej. Istotną rolę odegrał ponadto wpływ, jaki na światowy rozwój reportażu wywarła tradycja rosyjskiej i niemieckiej prozy dokumentarnej. W badanej próbie znalazły się w przeważającej mierze osoby między 17 a 25 rokiem życia, będące w trakcie studiów, w tym: slawiści, poloniści, a także studenci kierunków pedagogicznych i neofilologicznych, uczęszczający na zajęcia lektoratowe z języka polskiego¹⁰. Odrębną grupę stanowili uczestnicy kursów językowych w Instytucie Polskim w Moskwie (łącznie 30% respondentów rosyjskich), w większości posiadający wykształcenie wyższe oraz mieszczący się w przedziale wiekowym od 26 do 66 lat. Badaniem zostały więc objęte osoby, które w założeniu, z uwagi na charakter odbywanych studiów bądź zainteresowania lingwistyczne, miały choćby minimalną styczność z polską kulturą i literaturą.

Około dwustu ankietowanych otrzymało do wypełnienia formularz złożony z siedmiu pytań: 1) Czy zna Pan/Pani jakichś polskich pisarzy?; 2) Czy zdarzyło się Panu/Pani czytać polską literaturę?; 3) Pana/Pani zdaniem reportaż pisany to gatunek: a) dziennikarski, b) literacki, c) dziennikarsko-literacki, d) nie mam zdania; 4) Czy czyta Pan/Pani reportaże pisane przez rodzimych autorów?; 5) Czy zna Pan/Pani zagranicznych autorów reportaży pisanych?; 6) Czy zna Pan/Pani polskich autorów reportaży pisanych?; 7) Czy czytał(a) Pan/Pani jakieś polskie reportaże? W przypadku twierdzących odpowiedzi badani byli dodatkowo proszeni o podanie znanych im nazwisk polskich literatów oraz polskich i zagranicznych reporterów, wskazanie tytułów przeczytanych utworów, określenie preferowanej postaci gatunkowej reportażu (do wyboru: wydany w postaci książki; prasowy; zamieszczony w Internecie; inny), a także zaznaczenie, czy byli czytelnikami tekstów oryginalnych czy tłumaczonych. W kwestionariuszu zastosowano termin „reportaż pisany”, odróżniający analizowaną twórczość od komunikatów rozpowszechnianych w mediach audiowizualnych. We wszystkich trzech krajach

⁹ Ankietyzacja objęła: Instytut Polski w Moskwie, Moskiewski Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny, Rosyjski Państwowy Uniwersytet Humanistyczny w Moskwie, Bałtycki Federalny Uniwersytet im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie, Uniwersytet w Lipsku, Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze oraz Uniwersytet im. Franciszka Palackiego w Ołomuńcu.

¹⁰ W Rosji grupa ta objęła łącznie 53% respondentów, w Niemczech – 70%, a w Czechach – 84%. Ogółem w toku badania zebrano 109 ankiet rosyjskich, 33 niemieckie i 51 czeskich.

ankiety rozdawano studentom i kursantom każdorazowo przed rozpoczęciem zajęć. Wyniki osobno podliczono i skategoryzowano w arkuszu kalkulacyjnym, a następnie porównano.

Nadrzędnym celem ankietyzacji było rozstrzygnięcie trzech głównych problemów badawczych. Po pierwsze, pytania zawarte w kwestionariuszu służyły ustaleniu, czy ewentualna znajomość polskiej literatury przekłada się na znajomość polskiego reportażu, a w dalszym planie, czy gatunek ten jest rozpoznawany jako część tradycji literackiej. To zagadnienie wiązało się z drugą przesłanką badania, tj. próbą przybliżonego określenia wiedzy respondentów na temat prozy reportażowej (niezależnie od narodowości autorów) oraz zdefiniowania typu utworów z nią kojarzonych. Ostatnia kwestia poddana analizie dotyczyła pytań o preferowane medium przekazu i sposób lektury. Ich uwzględnienie w formularzu miało na celu stwierdzenie, czy w badanych krajach, podobnie jak w Polsce, pojęcie reportażu bywa łączone z kategorią książki, a także w jakim stopniu coraz liczniejsze w ostatnich latach przekłady reportażowych wydawnictw zwartych docierają do zagranicznej publiczności. Na potrzeby ankietyzacji została przyjęta robocza definicja reportażu literackiego jako publikacji książkowej, ulokowanej w tle dostępnej na danym rynku polskiej literatury tłumaczonej. Obrana perspektywa siłą rzeczy pomija klasyczne, tj. treściowo-stylistyczne wyznaczniki literackości gatunku. Nie każda książka reporterska odznacza się bowiem szczególnymi walorami literackimi, a niektóre teksty zamieszczone w prasie wykraczają poza ramy protokolarnego dokumentaryzmu. Między innymi z tego powodu wyniki badania są wysoce niejednoznaczne, determinowane także specyfiką metody badawczej, dysproporcją ilościową kwestionariuszy, młodym wiekiem uczestników i znaczącymi ograniczeniami w zakresie ich doboru. Mimo to zestawienie rosyjskich, niemieckich i czeskich ankiet pozwala dostrzec ogólne prawidłowości, związane z transnarodowym pojmowaniem istoty reportażu.

We wszystkich krajach objętych ankietyzacją przeważająca część badanych (przekraczająca 70%) zadeklarowała znajomość polskiej literatury, sprwadającą się jednak niemal wyłącznie do „szkolnego” kanonu literackich klasyków¹¹. Zwykle przymusowy charakter tego typu lektur, obowiązujących

¹¹ We wszystkich trzech edycjach badania wśród najczęściej wskazywanych autorów znaleźli się m.in. Henryk Sienkiewicz, Adam Mickiewicz, Bolesław Prus i Jan Kochanowski, a także polscy nobliści (Czesław Miłosz, Wisława Szymborska). Przedstawiciele najnowszej literatury popularnej stosunkowo licznie wymieniano jedynie w Rosji, gdzie wysokie wskaźniki czytelnictwa osiągają utwory Janusza Leona Wiśniewskiego oraz Joanny Chmielewskiej.

w oficjalnych programach nauczania na zagranicznych polonistykach, tłumaczy znikomą liczbę wskazań z zakresu twórczości współczesnej, a w konsekwencji oczywisty brak korelacji z poziomem wiedzy na temat najnowszej prozy reportażowej z Polski. Respondenci wszystkich trzech narodowości najczęściej udzielali negatywnych odpowiedzi na pytania o znajomość polskich reporterów i ich utworów, zarówno oryginalnych, jak i tłumaczonych. Odpowiedzi twierdzące oscylowały wokół 10-20%. Ankietowani zaznaczali jednak, że czytają reportaże tworzone w ich ojczystych językach, a za preferowany typ przekazu uznali głównie teksty internetowe¹². Wyjątek stanowili niemieccy uczestnicy badania, których znaczna część (łącznie 44%) wybrała prasową postać gatunku. Ten fakt można pośrednio uzasadnić specyfiką systemu medialnego Niemiec, w znanej kategoryzacji autorstwa Hallina i Manciniego zaliczonego do modelu tzw. demokratycznego korporacjonizmu. Typowe dla niego wysokie wskaźniki czytelnictwa prasy badacze uzasadnili m.in. promocją piśmiennictwa towarzyszącą reformacji protestanckiej oraz wczesnym rozwojem gospodarki rynkowej. Wśród cech charakteryzujących media krajów północnoeuropejskich wyróżnili ponadto silną profesjonalizację zawodu dziennikarza i jego prospołeczne ukierunkowanie¹³. Przytoczone uwagi tłumaczą widoczną w niemieckich ankietach tendencję do uznawania reportażu pisanego za formę czysto dziennikarską, kojarzoną najczęściej ze sferą prasy. Porównywalny odsetek odpowiedzi wskazujących internetową odmianę gatunku (41%) może natomiast wynikać z przeobrażeń, którym od przełomu XX i XXI w. ulega rynek medialny Niemiec i innych krajów poddanych cyfryzacji. Jak bowiem konstatuje Beata Ociepka, wraz z malejącą rolą drukowanych źródeł informacji „część czytelników wybiera media on-line, w tym elektroniczne wersje tytułów prasowych”¹⁴.

Cytowaną tezę niewątpliwie potwierdza analizowane badanie ankietowe, które, co już zostało zaznaczone, we wszystkich trzech krajach wykazało wyraźną preferencję internetowej lektury tekstów reportażowych. Fakt ten sam w sobie nie budzi zdziwienia, biorąc pod uwagę generalną diagnozę o margi-

¹² Odsetek respondentów, którzy zadeklarowali lekturę rodzimych reportaży, wyniósł 77% w Rosji, 73% w Niemczech i 67% w Czechach. Internet jako preferowane medium przekazu tekstów reportażowych uzyskał odpowiednio: 54%, 41% oraz 63% wskazań. Przytoczone wyniki można uznać za porównywalne, biorąc pod uwagę dysproporcje w liczbie ankiet z poszczególnych krajów.

¹³ Zob. D.C. Hallin, P. Mancini, Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym, tłum. M. Lorek, Kraków 2007, s. 146-200.

¹⁴ B. Ociepka, System medialny Niemiec, [w:] J.W. Adamowski (red.), Wybrane zagraniczne systemy medialne, Warszawa 2008, s. 121.

nalizacji mediów tradycyjnych w dobie rewolucji cyfrowej. Wątpliwości wywołuje natomiast jego zestawienie ze wspomnianym już nawykiem czytania reportaży rodzimych, który deklarowano w ankietach rosyjskich, niemieckich i czeskich. W tej sytuacji zasadne wydaje się pytanie, jakiemu rodzajowi przekazów respondenci przypisali charakter reportażowy. W Internecie zwykle dochodzi bowiem do standaryzacji publikowanych materiałów dziennikarskich, redagowanych według jednolitego schematu kompozycyjnego niezależnie od faktycznej proveniencji genologicznej. Z drugiej strony, przeniesione w przestrzeń cyfrową gatunki ksenochtoniczne, tj. tradycyjne, ulegają wewnętrznym przekształceniom, o których pisze Wiesława Woźniak:

(...) formy klasyczne same podlegają różnym filiacjom i wpływom, a nieobce im zjawisko adaptacji także powoduje pojawianie się różnych sieciowych hybryd oraz ich alternacji. (...) Symultaniczny układ, w jakim egzystują poszczególne gatunki, sprawia, że konkurując ze sobą (...), mieszają się i przekształcają w obrębie własnym i szerokiej przestrzeni możliwych aktów komunikacyjnych¹⁵.

Pod względem strukturalnym reportaż on-line często rozmywa się zatem na tle konwergujących ze sobą odmian publicystyki internetowej, co znacząco utrudnia próbę rozpoznania jego konkretnych realizacji gatunkowych. Świadczy o tym widoczna w analizowanych kwestionariuszach niejednoznaczność w definiowaniu genologicznego statusu poetyki reportażowej. W pytaniu o jej wymiar formalny: literacki, dziennikarski lub dziennikarsko-literacki, ankietowani ze wszystkich krajów obstawali najczęściej przy ostatniej opcji, która uzyskała ok. 50-60% wskazań. Odsetek respondentów przypisujących reportażowi charakter wyłącznie literacki nie przekroczył 10%, natomiast wariant czysto dziennikarski oscylował na poziomie 30-40% wskazań. Przywołane rezultaty zdają się sugerować, że gatunkowa świadomość badanych współgra z utrwaloną w Polsce koncepcją pograniczności prozy reporterów. Nie sposób jednak dowieść pełnej analogii między polskim rozumieniem reportażu a postawą ankietowanej publiczności zagranicznej, z uwagi na ogólny charakter pytania oraz pośrednio fakt, że niewielu uczestników ankietyzacji zaznaczyło książkę jako preferowane medium przekazu treści reportażowych¹⁶. Kilkakrotnie większa liczba odpowiedzi wskazujących na prasową i internetową postać gatunku mimowolnie sytuuje go bliżej sfery dziennikarstwa, podczas gdy w Polsce – o czym była mowa na wstępie –

¹⁵ W. Woźniak, *Gatunek w sieci*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman (red.), *Internetowe gatunki dziennikarskie*, Warszawa 2010, s. 58.

¹⁶ Lekturę książek reportażowych zadeklarowały pojedyncze osoby, stanowiące: 14% respondentów rosyjskich, 10% niemieckich i 7% czeskich.

konwencja ta w coraz większym stopniu łączona jest z sektorem literackich wydawnictw zwartych.

Rozdźwięk z polskim pojmowaniem reportażu uwidoczniły także podane przez nielicznych ankietowanych nazwiska domniemanych reportażyistów polskich i zagranicznych. We wszystkich edycjach badania taki status przypisano Kapuścińskiemu, niekiedy wskazywano też reporterów znanych w danym kraju z uwagi na tematykę twórczości (np. Niemcy wymieniali Hannę Krall, a Czesi Mariusza Szczygła). Należy jednak zastrzec, że były to pojedyncze odpowiedzi, na podstawie których nie można dokonać znaczących uogólnień, tym bardziej że wspomnianych autorów często umieszczano równocześnie w gronie pisarzy. Dyskusyjne są ponadto przytaczane w ankietach nazwiska publicystów, a więc osób związanych ze środowiskiem dziennikarskim, lecz niepublikujących tekstów *stricto* reportażowych¹⁷. Co więcej, niektórzy respondenci podawali twórców, których ze sferą reportażu połączyć nie sposób. Uwidoczniło się to zwłaszcza w kwestionariuszach rosyjskich, zawierających odniesienia do zróżnicowanych tematycznie publikacji popularnonaukowych. Ich autorów (historyków, ekonomistów, antropologów lub fizyków¹⁸) uznano za reporterów na równi z przedstawicielami prozy dokumentarnej. Uczestnicy badania z Rosji określili jako reportaże m.in. „Dziennik” Anne Frank (niespełna szesnastoletniej Żydówki zmarłej w obozie koncentracyjnym w Bergen-Belsen) oraz „Wspomnienia starobielskie” Józefa Czapskiego. Podobnych kontrowersji nie dostarczyłyankiety czeskie ani niemieckie, być może wskutek dwukrotnie mniejszej liczebności, a tym samym niewielkiego odsetka odpowiedzi na pytania o poetykę reportażową. Problemów z rozpoznaniem przedstawicieli gatunku nie mieli także poddani analogicznemu badaniu studenci polonistyki Uniwersytetu Śląskiego¹⁹, mimo że również oni wskazali Internet jako preferowany sposób lektury. Prawie połowa polskich ankietowanych wymieniła czołowych krajowych reporterów

¹⁷ Wśród domniemanych reporterów wskazanych w ankietach znaleźli się m.in. niemiecko-francuski publicysta Peter Scholl-Latour, politolog i współpracownik telewizji CNN Fareed Zakaria, a wśród Polaków redaktorzy i felietoniści najważniejszych krajowych dzienników i periodyków: Gazety Wyborczej (Adam Michnik), Newsweek Polska (Teresa Torańska) i Polityki (Sławomir Mizerski, Stanisław Tym).

¹⁸ Rosyjscy respondenci umieścili w gronie zagranicznych reporterów m.in. następujących autorów: Roger Crowley, John Julius Norwich, Erik S. Reinert, Stephen Leeb, Richard D. Fuerle, Stephen Hawking.

¹⁹ Ankietyzacją zostały objęte dwie grupy studentów: uczęszczających na zajęcia z genologii literackiej oraz realizujących program specjalności dziennikarskiej. W celu skonfrontowania wyników badań zagranicznych polskim respondentom przedłożono tylko nieznacznie zmodyfikowaną wersję pierwotnej ankiety.

(Ryszarda Kapuścińskiego, Hannę Krall, Wojciecha Tochmana, Jacka Hugo-Badera) oraz autorów, których można określić mianem osobowości medialnych podejmujących aktywność reporterską (Wojciecha Cejrowskiego, Martynę Wojciechowską). Wyżej od zagranicznych respondentów Polacy ocenili także książkową postać reportażu, która uzyskała prawie 24% wskazań. Fakt ten może sugerować, że jest ona rozpowszechniona w Polsce, lecz niekoniecznie na obcych rynkach wydawniczych.

Podsumowując, przeprowadzone badanie ankietowe nie wykazało znaczących rozbieżności między odpowiedziami udzielanymi przez rosyjskich, niemieckich i czeskich respondentów. Ich znajomość polskiej literatury ograniczyła się do zinstytucjonalizowanego kanonu lektur, w którym znalazło się niewiele utworów współczesnych, tym bardziej o charakterze reportażowym. Wbrew aktualnym trendom wydawniczym dostrzegalnym w Polsce ankietowani z zagranicy z reguły nie sięgali po książkową odmianę reportażu, utożsamiając go raczej ze sferą dziennikarstwa prasowego i internetowego. Paradoksalnie jednak jako przykłady realizacji badanej konwencji często podawali wydane w postaci książek utwory z zakresu literatury faktu i popularnonaukowej. Bodaj jedynym niepodważalnym wnioskiem płynącym z analizy ankiet jest zatem fakt, że czytelnicy z Rosji, Niemiec i Czech posiadają znikomą wiedzę o polskich publikacjach reportażowych i ich twórcach. Z większą dozą ostrożności należy natomiast założyć, że w świadomości uczestników badania nie występuje odrębny gatunek reportażu literackiego o wyrazistych cechach dystynktywnych, a jego poetyka jest utożsamiana z szeroko pojętą sferą twórczości niefikcjonalnej. Innymi słowy: pojęcie „reportażu” zostaje zastąpione kategorią „reporterskości”, bliską ujęciu sformułowanemu przez Edwarda Balcerzana w koncepcji genologii multimedialnej. Zamiast tradycyjnych taksonomii gatunkowych badacz proponuje elastyczniejszą systematykę *quasi*-rodzajową, obejmującą trzy modelowe konwencje: reporterską, eseistyczną i felietonową. Cechy właściwe wyróżnionym paradygmatom „przekraczają monomedialne granice piśmiennictwa (czy mowy) i mogą być traktowane jako rozwijające się równolegle w innych kodach i mediach”²⁰. Jeśli więc odnieść to założenie do rezultatów ankietyzacji, poetykę reportażu wypada uznać za swoistą intencję twórczą lub technikę obrazowania, stosowaną także w utworach wykraczających poza genologię dziennikarską.

²⁰ E. Balcerzan, W stronę genologii multimedialnej, [w:] W. Bolecki, I. Opacki (red.), *Genologia dzisiaj*, Warszawa 2000, s. 97.

REPORTAŻ W ROSYJSKIEJ, NIEMIECKIEJ I CZESKIEJ TRADYCJI LITERACKIEJ

Niejednoznaczne wyniki badania ankietowego rodzą pytanie o genezę i kierunek rozwoju prozy reportażowej w rosyjskiej, niemieckiej i czeskiej tradycji literackiej. W przypadku Rosji znacząca wydaje się konstatacja Jędrzeja Morawieckiego, który zwrócił uwagę na typowe dla tego kraju zjawisko „głębokiej literackości reportażu, lokowanego często w formach pozaprasowych”²¹. Wspomnianą tendencję badacz uzasadnił m.in. widocznymi w twórczości tamtejszych dziennikarzy nawiązaniem do poetyki tzw. szkoły naturalnej. Ta wczesna odmiana realizmu ukształtowała się w rosyjskiej literaturze w latach 40. XIX w. pod wpływem nauk przyrodniczych, adaptując opartą na kulcie faktu formę gatunkową, jaką jest szkic fizjologiczny. Literackie „fizjologie” obrazowały realia funkcjonowania wybranych profesji i środowisk miejskich, a w szerszym planie – utrwalały wizję „codziennego życia wielkiego miasta, (...) jego szarości i – «banalności»”²². Morawiecki odnajduje zbliżoną problematykę we współczesnych rosyjskich reportażach, będących realizacją Gogolowskiej „idei «małych ludzi», opisu codzienności, zwyczajnych tematów, anonimowych bohaterów”²³. W twórczości Gogola, uchodzącego za prekursora szkoły naturalnej, równie istotną rolę odgrywała krytyka bieżącej rzeczywistości społecznej. Podobna postawa uwidoczniła się w drugiej, chronologicznie późniejszej tradycji prozy reportażowej w Rosji.

Na gruncie rosyjskiej genologii tendencję tę zapoczątkował *oczerk* (*очерк*), czyli dokumentalno-publicystyczny szkic o swobodnej kompozycji i wyeksponowanej narracji autorskiej. Przez polskich teoretyków jest określany mianem „literackiego, mocno subiektywnego reportażu”²⁴, a często także odpowiednika krajowego wariantu gatunku. Według encyklopedycznych definicji przyjętych w Polsce reportażową poetykę realizuje utwór „dziennikarsko-literacki, którego podstawową funkcję stanowi sprawozdanie za pośrednictwem obserwatora (reportera) o prawdziwych wydarzeniach,

²¹ J. Morawiecki, *Mały człowiek. O współczesnym reportażu w Rosji*, Warszawa 2010, s. 23.

²² Zob. A. Semczuk, *Literatura lat 1843-1855. Charakterystyka okresu*, [w:] M. Jakóbiec (red.), *Historia literatury rosyjskiej*, 1, Warszawa 1976, s. 664.

²³ J. Morawiecki, *Rosyjski oczerk a zachodnioeuropejski feature. Dwa wektory rozwoju współczesnego reportażu*, [w:] I. Borkowski (red.), *Reportaż bez granic? Teksty, warsztat reportera, zjawiska medialne*, Wrocław 2010, s. 26.

²⁴ *Ibidem*, s. 18.

sytuacjach i ludziach²⁵. Jednoznaczne utożsamienie tak rozumianej formy z *oczerkiem* wydaje się nieco mylące, z uwagi na odmienną specyfikę i genezę obu konwencji. Właściwy rozwój rosyjskich szkiców literackich przypada na lata 50. i 60. XX w., tj. okres „odwilży” w literaturze radzieckiej. Nastąpił wówczas rozkwit twórczości rozrachunkowej – zgodnej z duchem socrealizmu, lecz zrywającej z koncepcją „bezkonfliktowości”, czyli „typowym dla propagandy stalinowskiej ukazywaniem trudnej rzeczywistości wiejskiej w sposób uładzony i upiękaszony²⁶. Krytyka sielankowej wizji wsi kołchozowej doprowadziła do powstania osobnego nurtu prozy, zainicjowanego cyklem opartych na formule *oczerku* szkiców Walentina Owieczkina pt. „Sprawy dnia powszedniego” („Районные будни²⁷). Barbara Klimczyk wskazuje na dwie możliwe konstrukcje stosowane w tego typu utworach:

(...) wykorzystany jest bądź chwyt kreowania rzeczywistości fikcjonalnej, charakterystyczny dla epiki i dramatu, z uwidocznieniem w tekście publicystycznej postawy autora i współmierności świata przedstawionego z rzeczywistymi faktami teraźniejszości, bądź utwór może mieć charakter podmiotowej wypowiedzi o teraźniejszości z podkreśleniem autentyczności sytuacji narracyjnej i ukształtowanym narratorem autorskim²⁸.

Oczerek wypada więc uznać nie tyle za sprawozdanie z prawdziwych wydarzeń, ile przybierający pozory autentyzmu reportaż beletryzowany. Takie ujęcie odbiega od polskiej tradycji gatunku, wywiedzionej z LEF-owskiego programu literatury faktu. Postulowany przez radzieckich teoretyków aliteracki charakter twórczości reportażowej wiązał się bowiem, co zauważył Czesław Niedozielski, z „transformacją tradycyjnego, fabularnego wzorca epickiego, przy równoczesnym eliminowaniu «wymysłu artystycznego»²⁹.

Niejako w opozycji do tej tendencji nurt owieczkinowski z czasem ewoluował w stronę klasycznie pojętej prozy. Fakt ten odnotowują Nieuważny i Olbrych:

²⁵ J. Maziariski, Reportaż, [w:] G. Gazda (red.), Słownik rodzajów i gatunków literackich. Nowe wydanie, Warszawa 2012, s. 934.

²⁶ F. Nieuważny, W. Olbrych, Literatura okresu odwilży, [w:] A. Drawicz (red.), Historia literatury rosyjskiej XX wieku, Warszawa 1997, s. 436.

²⁷ Zob. W. Owieczkin, Sprawy dnia powszedniego. Reportaże i opowiadania, tłum. M. Traczewska, I. Piotrowska, Warszawa 1955.

²⁸ B. Klimczyk, O roli reportażu artystycznego w literaturze radzieckiej lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, Ruscystyczne studia literaturoznawcze 1, 1977, s. 107-108.

²⁹ Cz. Niedozielski, O teoretycznoliterackich tradycjach prozy dokumentarnej (podróż – powieść – reportaż), Toruń 1966, s. 133.

Formuła szkicu literackiego (*оуерк*) okazała się nośna. Wkrótce zaczęły się pojawiać utwory, zawierające znacznie więcej chwytów z obszaru literatury pięknej niż szkice „owieczkinowskie”; zresztą część przedstawicieli tej hybrydycznej odmiany gatunkowej będzie w bliskiej przyszłości uprawiać typową prozę fabularną, mieszczącą się z punktu widzenia zasad gatunkowych w tradycyjnym nurcie³⁰.

Tak rozumianą ewolucję można powiązać z uprzednio omówionym badaniem ankietowym, a konkretnie z widocznym w rosyjskich kwestionariuszach zanikiem wyrazistości pojęcia reportażu, często stosowanego na oznaczenie literatury diarystycznej i wspomnieniowej. Zdaniem Klimczyk, sam termin *oczerk* nie kojarzy się współczesnym Rosjanom z „jednoznacznie określonym formalnie gatunkiem”³¹. Jest ponadto typowy dla alternatywnego, literackiego nurtu twórczości dziennikarskiej, który, jak zauważa Morawiecki, sytuuje się na obrzeżu „ekspansywnego, wchodzącego między innymi do Rosji, żurnalizmu «nowoczesnego», mającego swą genezę w dziennikarstwie zachodnim”³². Funkcjonuje ono głównie w oparciu o technologie cyfrowe, co pośrednio tłumaczy znikomą wiedzę rosyjskich respondentów na temat książkowej postaci reportażu oraz wyraźną inklinację ku jego internetowej odmianie.

Te spostrzeżenia znajdują odzwierciedlenie także w ankietyzacji czeskiej i niemieckiej. Oba kraje cechuje niewielka liczba dostępnych przekładów polskiej prozy reportażowej, choć zauważalny staje się wzrost zainteresowania tym gatunkiem. Zarówno w Czechach, jak i w Niemczech ukazały się tłumaczenia książek Kapuścińskiego i Krall, tj. autorów, których zagraniczna publiczność często uznaje nie tyle za dziennikarzy, ile twórców literatury dokumentarnej. Spośród dorobku młodszych reportażystów na język czeski przełożono pojedyncze utwory, np. „Bóg zapłać” Wojciecha Tochmana czy „Izrael już nie frunie” oraz „Irak. Piekło w raju” Pawła Smoleńskiego. Z kolei czytelnikom niemieckim zaprezentowano do tej pory m.in. przekłady tekstów Włodzimierza Nowaka („Obwód głowy”, „Serce narodu koło przystanku”), Jacka Hugo-Badera („Biała gorączka”), Lidii Ostałowskiej („Farby wodne”), Wojciecha Jagielskiego („Nocni wędrowcy”) i Witolda Szablowskiego („Zabójca z miasta moreli”)³³. W zestawieniu z mnogością książek reporta-

³⁰ F. Nieuważny, W. Olbrych, *Literatura okresu odwilży*, s. 436.

³¹ B. Klimczyk, *O roli reportażu artystycznego*, s. 105.

³² J. Morawiecki, *Mały człowiek*, s. 40.

³³ Zob. W. Tochman, *Pánbůh zaplať*, tłum. B. Gregorová, Praha 2013; P. Smoleński, *Izrael už se nevznáší*, tłum. M. Benešová, L. Zakopalová, Praha 2013; idem, *Irak. Péklo v ráji*, tłum. M. Benešová, L. Zakopalová, Praha 2015; W. Nowak, *Die Nacht von Wildenhagen. Zwölf deutsch-polnische Schicksale*, tłum. J. Manc, Frankfurt am Main 2009; W. Nowak, *Das Herz der Nation an der Bushaltestelle. Polnische Reportagen*, tłum. J. Manc, Frankfurt am Main 2012; J. Hugo-Bader,

żowych wydanych w Polsce po 1989 roku, wymienionych publikacji nie sposób uznać za dostateczną egzemplifikację polskiego reportażu literackiego. Na tle jego współczesnych tłumaczeń wyróżnia się jedynie twórczość Mariusza Szczygła, która zyskała znaczny oddźwięk czytelnicy w Czechach. Jako obcokrajowiec piszący na temat czeskiej obyczajowości autor „Zrób sobie raj” w sposób wzorcowy realizuje ideę międzykulturowego dialogu, inicjowanego za pośrednictwem literatury tłumaczonej. Fakt ten odnotowuje Izabela Mroczek, omawiając przychylnie reakcje krytyki po opublikowaniu w Czechach przekładu najgłośniejszej książki Szczygła – „Gottlandu”. Badaczka eksponuje także te uwagi recenzentów, które mają charakter genologicznych porównań:

Kolejnym głosem dominującym w wypowiedziach czeskiej krytyki są zaległości, jakie musi nadrobić czeska literatura w zakresie reportażu literackiego, by dorównać literaturze polskiej; czescy recenzenci wskazują na rozkwit w Polsce gatunku reportażu literackiego, kontrastując ten fakt z ubogą jego reprezentacją w Czechach³⁴.

Cytowana wypowiedź sugeruje, że popularności Szczygła nie należy traktować jako równoznacznej z uświadamianiem sobie gatunkowego statusu jego utworów. Jeśli przyjąć to założenie, widoczne w czeskim badaniu ankietowym trudności z rozpoznaniem reportażowej poetyki można by tłumaczyć brakiem analogicznej twórczości na krajowym rynku wydawniczym oraz w rodzimej tradycji literackiej. Podobnego stwierdzenia nie sposób jednak odnieść do czytelników z Niemiec, bowiem w dziejach tamtejszej prozy dokumentarnej pojawiła się konwencja reportażu literackiego w postaci zbliżonej do wersji polskiej.

Za twórcę i propagatora niemieckiej odmiany gatunku uchodzi Egon Erwin Kisch, którego lewicującą twórczość z początku XX w. uznano za istotny wkład w zniesienie granicy między dziennikarstwem a literaturą³⁵. Wypracowaną przez autora „Jarmarku sensacji” odmianę zaangażowanej prozy reportażowej Hartsock łączy z zainicjowanym po I wojnie światowej międzynarodowym ruchem pisarzy-komunistów, który rozprzestrzenił się w Eu-

Ins eisige Herz Sibiriens. Eine Reise von Moskau nach Wladiwostok, tłum. B. Voelkel, München 2014; L. Ostalowska, Wasserfarben. Reportage, tłum. L. Palmes, Berlin 2015; W. Jagielski, Wanderer der Nacht. Eine literarische Reportage, tłum. L. Palmes, Berlin 2010; W. Szablowski, Weil ich dich liebe, Schwester. Reportagen aus der Türkei, tłum. J. Manc, Berlin 2015.

³⁴ I. Mroczek, „Gottland” Mariusza Szczygła w czeskim przekładzie i jego czeska recepcja, *Przekłady Literatur Słowiańskich* 2, 1, 2011, s. 206.

³⁵ Zob. K. Williams, *The Will to Objectivity: Egon Erwin Kisch's "Der rasende Reporter"*, *The Modern Language Review* 85, 1, 1990, s. 106.

ropie i sprawił, że reportaż literacki nabrał transkulturowego charakteru³⁶. Do postulatów Kischa, czeskiego dziennikarza żydowskiego pochodzenia, piszącego w języku niemieckim i nazywanego „szalejącym reporterem”, nawiązywał w Polsce m.in. Melchior Wańkowicz w przywołanej już koncepcji poszerzenia konwencji reportażowej o elementy fikcji. Obu autorów cechowała chęć nadania narracji reporterskiej cech artyzmu za sprawą zabiegów literackich, w tym prawa do artystycznej kreacji. Pewnych analogii można doszukiwać się także w łączącej Kischa i Wańkowicza publicystycznej postawie, której przejawem było dokumentowanie dynamicznych przemian społecznych i niepokojów politycznych z pierwszej połowy XX w. Zdarzenia zapowiadające kolejną wojnę oraz charakterystyczny dla omawianego okresu pęd ku industrializacji stwarzały potrzebę otrzymywania bieżących relacji o świecie, a zatem stanowiły okoliczność sprzyjającą rozwojowi technik reportażowych. Omawiając wzrost zainteresowania realnością w literaturze drugiego dziesięciolecia międzywojennego, Zygmunt Ziątek pisze:

Reportaż spełnił funkcję katalizatora; sprawił, że poszukiwania, przybierające dotąd kształt idei bardziej społecznych i politycznych niż literackich (...), znalazły płaszczyznę odniesienia i język refleksji metaliterackiej. (...) Konsekwencją podjęcia reportażowego wyzwania przez orędowników nowych rozpoznań społecznych prozy stało się więc ich znaczne ujednoczenie – mimo mnożenia terminów mających odróżnić je od siebie – a jednocześnie sproblematyzowanie jako prądów, tendencji, nurtów, inaugurujących nową epokę literatury³⁷.

Jednym ze wspomnianych prądów, a zarazem drugim, obok dorobku Kischa, źródłem niemieckiej tradycji reportażu literackiego był nurt tzw. Nowej Rzeczowości (*Neue Sachlichkeit*). Tym terminem określono zespół programów artystycznych z połowy lat 20. XX w., które „propagowały kult faktu, «realne» ukazywanie przedmiotów”³⁸. Na gruncie literatury doprowadziło to do odrzucenia ekspresjonistycznej stylistyki oraz przyjęcia nowej, integrującej formułę prozy biograficznej, dokumentarnej i reportażowej. Omawiany kierunek, wraz z ustaleniami radzieckich teoretyków LEF-u oraz hasłami autentyzmu, wpłynął na rozwój polskiego reportażu międzywojennego. Fakt ten wzmaga wątpliwości, związane z nikłym rozpoznaniem gatunku przez niemieckich ankietowanych. Potwierdza bowiem historycznoliterackie związki, łączące Polskę i Niemcy w zakresie tradycji twórczości reportażowej.

³⁶ Zob. J.C. Hartsock, *Literary Reportage*, s. 28.

³⁷ Z. Ziątek, *Autentyzm rozpoznań społecznych*, [w:] A. Brodzka, S. Żółkiewski (red.), *Literatura polska 1918-1975*, 2, 1933-1944, Warszawa 1993, s. 677.

³⁸ Cz. Niedzielski, *O teoretycznoliterackich tradycjach*, s. 123.

Daleko mniej oczywiste wydają się współczesne nawiązania, odsyłające do poetyki wypracowanej przez dziennikarzy niemieckiego magazynu „Tempo”. To ukazujące się w latach 1986-1996 pismo zasłynęło głównie za sprawą prowokacyjnej wymowy publikowanych materiałów. Badacze wskazują na widoczne w profilu gazety inspiracje amerykańskim Nowym Dziennikarstwem (*New Journalism*), czyli rozwiniętą w latach 60. i 70. XX w. odmianą twórczości reportażowej, praktykowanej głównie na łamach poczytnych ilustrowanych magazynów³⁹. Tom Wolfe, główny teoretyk i propagator nurtu, wymienił wśród jego programowych wyznaczników m.in. operowanie środkami właściwymi prozie powieściowej, a także rezygnację z obiektywnego, protokolarnego stylu na rzecz barwnego, często zwulgaryzowanego języka⁴⁰. Tę tradycję przejęli dziennikarze magazynu „Tempo”, którzy nie stronili od fikcyjności i subiektywizmu oraz eksponowali literackość tekstu za pomocą „mieszanej”, sylwicznej narracji⁴¹. Należy jednak zastrzec, że reprezentowany przez niemieckie pismo nurt tzw. dziennikarstwa literackiego nie jest w pełni tożsamy z pojęciem reportażu literackiego. Hartsock rozgranicza obie kategorie, wiążąc je odpowiednio z dwoma odrębnymi biegunami dziennikarstwa: zachodnim, kładącym nacisk na dyskursywną polemiczność komunikatu, oraz wschodnim, eksponującym raczej komponenty opisowe⁴². Niezależnie od odmiennych źródeł niemieckiej twórczości reportażowej faktem pozostaje jej związek z literaturą. Jest on widoczny także w rosyjskiej tradycji gatunku, powstałej na gruncie owieczkinowskich *oczerków* i ustaleń teoretyków szkoły formalnej.

Dokonany przegląd współgra z przyjętym w polskim literaturoznawstwie stanowiskiem, wywodzącym poetykę reportażu z dwóch głównych kręgów: środowiska lewicujących pisarzy i dziennikarzy radzieckich oraz zachodnich

³⁹ Problem amerykańskiego Nowego Dziennikarstwa stał się przedmiotem nie tylko licznych opracowań zagranicznych, ale i polskich. Zob. np. J. Durczak, *Nowe Dziennikarstwo*, [w:] A. Salska (red.), *Historia literatury amerykańskiej XX wieku*, 2, Kraków 2003, s. 329-336; Z. Bauer, *Dziennikarstwo „gonzo”: epizod czy trwały trend w dziennikarstwie?*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, J. Snopek (red.), *Dziennikarstwo a literatura w XX i XXI wieku*, Warszawa 2011, s. 81-93.

⁴⁰ Wymienione techniki narracyjne Wolfe opisał w programowym szkicu, otwierającym znaną antologię tekstów z kręgu Nowego Dziennikarstwa. Zob. T. Wolfe, E.W. Johnson (red.), *The New Journalism*, New York 1973, s. 3-52.

⁴¹ Obszernej charakterystyki pisma dokonał B. Poerksen. Zob. idem, *The Milieu of a Magazine: Tempo as an Exponent of German New Journalism* [online]. *Literary Journalism Studies* 2, 1, 2010, s. 9-29 [dostęp: 2016-09-09]. Dostępny w Internecie: <http://ialjs.org/wp-content/uploads/2014/12/011-031-LJS_v2n1.pdf?6b8609>.

⁴² Zob. J. C. Hartsock, *Literary Reportage*, s. 41.

nurtów Nowej Rzeczowości. Historyczno- i teoretycznoliterackie przesłanki nie zawsze można jednak przełożyć na materię empiryczną, co zdają się sugerować rezultaty ankiet przeprowadzonych w Rosji, Niemczech i Czechach. Ich analiza pozwala stwierdzić, że dla współczesnych odbiorców młodego pokolenia literackość utworów reportażowych jest kategorią raczej niejasną, a więc niemającą większego wpływu na całościową ocenę gatunku lub, przeciwnie, znacząco zaburzającą jego odbiór. Rzecz jasną, zawarte w niniejszym szkicu omówienie historyczno-społecznych uwarunkowań, różnicujących postrzeganie reportażu w przestrzeni międzykulturowej, w żadnym wypadku nie pretenduje do wyczerpania podjętej problematyki. Także świadomość niewystarczalności ankietyzacji jako narzędzia badawczego – a tym bardziej potencjalnego miernika świadomości gatunkowej respondentów – nie pozwala na jednoznaczną ocenę wyników. Pobieżne wnioski z nich płynące warto jednak uznać za punkt wyjścia szczegółowych badań zagranicznej recepcji polskiej prozy reportażowej w poszczególnych krajach. Podobna inicjatywa stwarza szansę pogłębionej, bo uwzględniającej czynniki międzykulturowe, eksploracji pogranicznej natury reportażu. Może się także przyczynić do wyjaśnienia przyczyn jego fenomenu na współczesnym rynku książki w Polsce.

Katarzyna Frukacz

**POLISH LITERARY REPORTAGE IN THE INTERCULTURAL
PERSPECTIVE. ISSUES IN THE RECEPTION OF THE GENRE**

Summary

The article discusses the question of intercultural reception of reportage writing. The author begins by drawing a distinction between two aspects of the phenomenon: the concept of the reporter as a translator of culture and reportage as a cosmopolitan genre, i.e. one which functions in the tradition of numerous national communities. The analysis focuses on the latter aspect, elaborating on the issue in three separate parts of the paper.

In the first part, the category of literary reportage is approached in conjunction with the issue of reception. The factor which links both of these are methodological difficulties, which result from the limited autonomy of reception studies and the borderline nature of reportage poetics. In addition, these preliminary deliberations highlight the Polish phenomenon of book-length reportage, which prompts a question about how it is received abroad.

The author pursues this objective in the second part of the text, in which she analyzes the survey conducted among students in selected higher schools in Russia, Germany and the Czech Republic. Results of the survey show that knowledge of Polish literary reportage is negligible. Moreover, they confirm the predominance of the online variety of the genre and at the same time a loss of distinctiveness, as this type of writing is often identified with documentary and popular scientific literature.

In order to determine why respondents may have given such feedback, the author takes a look at Russian, German and Czech literary traditions in the third part of the paper. A characterization of these demonstrates an affinity between Polish reportage writing and its equivalents in Russia and Germany.

Consequently, the author concludes that the similarity of reportage traditions are not reflected in the results of surveys. Since the adopted research method proved inefficient, it is suggested that further, in-depth studies on the reception of the genre be carried out in particular countries.

Bibliografia

- Balcerzan E., W stronę genologii multimedialnej, [w:] W. Bolecki, I. Opacki (red.), *Genologia dzisiaj*, Warszawa 2000, s. 86-101.
- Bauer Z., Dziennikarstwo „gonzo”: epizod czy trwały trend w dziennikarstwie?, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, J. Snopek (red.), *Dziennikarstwo a literatura w XX i XXI wieku*, Warszawa 2011, s. 81-93.
- Cudak R., Recepcja literatury jako wyzwanie rzucone polonistyce literackiej?, [w:] R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz (red.), *Polonistyka bez granic*, 1, Wiedza o literaturze i kulturze, Kraków 2010, s. 375-384.
- Durczak J., *Nowe Dziennikarstwo*, [w:] A. Salska (red.), *Historia literatury amerykańskiej XX wieku*, 2, Kraków 2003, s. 329-336.
- Fish S., Czy na tych ćwiczeniach jest tekst?, tłum. A. Szahaj, *Teksty Drugie* 3, 2000, s. 197-211.
- Hallin D.C., Mancini P., *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*, tłum. M. Lorek, Kraków 2007.
- Hartssock J.C., *Literary Reportage. The “Other” Literary Journalism*, [w:] J.S. Bak, B. Reynolds (red.), *Literary Journalism Across the Globe. Journalistic Traditions and Transnational Influences*, Amherst 2011, s. 23-46.
- Hugo-Bader J., *Ins eisige Herz Sibiriens. Eine Reise von Moskau nach Wladiwostok*, tłum. B. Voelkel, München 2014.
- Jagielski W., *Wanderer der Nacht. Eine literarische Reportage*, tłum. L. Palmes, Berlin 2010.
- Jauss H.R., *Historia literatury jako prowokacja dla nauki o literaturze*, [w:] idem, *Historia literatury jako prowokacja*, tłum. M. Łukasiewicz, Warszawa 1999, s. 126-180.
- Klimczyk B., O roli reportażu artystycznego w literaturze radzieckiej lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, *Rusycystyczne studia literaturoznawcze* 1, 1977, s. 105-113.
- Maziarski J., *Reportaż*, [w:] G. Gazda (red.), *Słownik rodzajów i gatunków literackich*. Nowe wydanie, Warszawa 2012, s. 934-935.
- Morawiecki J., *Mały człowiek. O współczesnym reportażu w Rosji*, Warszawa 2010.
- Morawiecki J., *Rosyjski очерk a zachodnioeuropejski feature. Dwa wektory rozwoju współczesnego reportażu*, [w:] I. Borkowski (red.), *Reportaż bez granic? Teksty, warsztat reportera, zjawiska medialne*, Wrocław 2010, s. 17-43.

- Mroczek I., „Gottland” Mariusza Szczygła w czeskim przekładzie i jego czeska recepcja, *Przekłady Literatur Słowiańskich* 2, 1, 2011, s. 203-212.
- Niebał-Buba I., Ryszard Kapuściński jako „tłumacz kultur”. Znaczenie komunikacji międzykulturowej w pracy dziennikarza prasowego, [w:] M. Ratajczak (red.), *Pomiędzy kulturami. Szkice z komunikacji międzykulturowej*, Wrocław 2006, s. 65-90.
- Niedzielski Cz., *O teoretycznoliterackich tradycjach prozy dokumentarnej (podróż – powieść – reportaż)*, Toruń 1966.
- Nieuważny F., Olbrych W., *Literatura okresu odwilży*, [w:] A. Drawicz (red.), *Historia literatury rosyjskiej XX wieku*, Warszawa 1997, s. 433-473.
- Nowak W., *Das Herz der Nation an der Bushaltestelle. Polnische Reportagen*, tłum. J. Manc, Frankfurt am Main 2012.
- Nowak W., *Die Nacht von Wildenhagen. Zwölf deutsch-polnische Schicksale*, tłum. J. Manc, Frankfurt am Main 2009.
- Ociepka B., *System medialny Niemiec*, [w:] J.W. Adamowski (red.), *Wybrane zagraniczne systemy medialne*, Warszawa 2008, s. 87-128.
- Ostałowska L., *Wasserfarben. Reportage*, tłum. L. Palmes, Berlin 2015.
- Owiczkin W., *Sprawy dnia powszedniego. Reportaże i opowiadania*, tłum. M. Traczewska, I. Piotrowska, Warszawa 1955.
- Poerksen B., *The Milieu of a Magazine: Tempo as an Exponent of German New Journalism* [online]. *Literary Journalism Studies* 2, 1, 2010, s. 9-29 [dostęp: 2016-09-09]. Dostępny w Internecie: <http://ialjs.org/wp-content/uploads/2014/12/011-031-LJS_v2n1.pdf?6b86609>.
- Rynek książki w Polsce, 2015 [online]. Instytut Książki [dostęp: 2016-09-09]. Dostępny w Internecie: <http://www.instytutksiazki.pl/upload/Files/polish_book_market_2015_PL_popr.pdf>.
- Semczuk A., *Literatura lat 1843-1855. Charakterystyka okresu*, [w:] M. Jakóbiec (red.), *Historia literatury rosyjskiej*, 1, Warszawa 1976, s. 651-681.
- Skrendo A., *Recepcja literatury: przedmiot, zakresy, cele badań. Komentarz do tytułu i postscriptum*, [w:] W. Bolecki, R. Nycz (red.), *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, Warszawa 2002, s. 89-95.
- Smoleński P., *Irák. Peklo v ráji*, tłum. M. Benešová, L. Zakopalová, Praha 2015.
- Smoleński P., *Izrael už se nevznáší*, tłum. M. Benešová, L. Zakopalová, Praha 2013.
- Szablowski W., *Weil ich dich liebe, Schwester. Reportagen aus der Türkei*, tłum. J. Manc, Berlin 2015.
- Tochman W., *Pánbůh zaplať*, tłum. B. Gregorová, Praha 2013.
- Vodička F., *Historia literatury. Jej problemy i zadania*, tłum. J. Baluch, *Pamiętnik Literacki* 60, 3, 1969, s. 257-286.
- Wańkowicz M., *O poszerzenie konwencji reportażu*, [w:] K. Wolny (red.), *Reportaż. Wybór tekstów z teorii gatunku*, Rzeszów 1992, s. 41-63.
- Williams K., *The Will to Objectivity: Egon Erwin Kisch's "Der rasende Reporter"*, *The Modern Language Review* 85, 1, 1990, s. 92-106.
- Wolfe T., Johnson E.W. (red.), *The New Journalism*, New York 1973.
- Wolny-Zmorzyński K., *Reportaż – jak go napisać? Poradnik dla słuchaczy studiów dziennikarskich*, Warszawa 2004.
- Woźniak W., *Gatunek w sieci*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman (red.), *Internetowe gatunki dziennikarskie*, Warszawa 2010, s. 53-60.
- Ziątek Z., *Autentyzm rozpoznania społecznych*, [w:] A. Brodzka, S. Żółkiewski (red.), *Literatura polska 1918-1975*, 2, 1933-1944, Warszawa 1993, s. 677-823.